



---

Michał Porowski\*

**RECENZJA**

**Paweł Kobes, *Funkcje kurateli w polityce kryminalnej*, Difin, Warszawa 2019, ss. 378**

---

**P**rzedmiotem badań zaprezentowanych w książce jest rola kurateli sądowej w polityce kryminalnej i postępowaniu z nieletnimi oraz wynikające stąd zadania sprawujących ją kuratorów, a także związane z tą działalnością zagadnienia ustroju kuratorskiej służby sądowej, organizacji pracy, statusu formalnoprawnego kuratorów i zapewnienia im bezpiecznych warunków wykonywania ustawowych obowiązków. Aczkolwiek literatura na temat kurateli i kuratorów jest dość bogata, co Autor skrupulatnie dokumentuje już we wstępie, to jednak problematyka ta jest wciąż otwartym polem badawczym zarówno jeśli chodzi o refleksję teoretyczną, jak i empiryczne rozpoznanie efektywności tej strategii przeciwdziałania przestępczości. Niesłabnące zainteresowanie pedagogiczną i politycznoprawną stroną zagadnienia wynika stąd, że kuratela ciągle zmienia swój kształt prawny, treść wchodzących w jej zakres zadań i rangę w polityce kryminalnej. Podejmowane ciągle na nowo badania nie tylko więc aktualizują zastany zasób wiedzy, ale przede wszystkim służą jej twórczej aplikacji do zmieniających się rozwią-

---

\* Michał Porowski, emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego, znawca problematyki prawa karnego wykonawczego i polityki penitencjarnej.

zań prawnych i aksjologicznej nadbudowy polityki kryminalnej, również przecież zostającej we władaniu czasu kulturowego. W tym kontekście należy przeto oceniać celowość podjętych przez Autora badań, nowość wyników oraz ich praktyczną użyteczność.

Książka jest z tego punktu widzenia niewątpliwie cennym i nowym podejściem do wielu całkiem zasadniczych kwestii, które odsłaniają wiązane obecnie z instytucją kurateli oczekiwania i jej uprawomocnienia. Autor formułuje je na podstawie wnikliwej analizy procesu jej ewolucji, przeprowadzonej za pośrednictwem trafnie dobranych determinant zmiany: resocjalizacyjnej racjonalizacji kary wpisującej się stopniowo w założenia programowe polityki penitencjarnej, wprowadzania do polityki karnej – m.in. pod wpływem tej orientacji – instytucji i środków represji wykonywanych w naturalnym środowisku społecznym, a obecnie przeciwdziałania przeludnieniu zakładów karnych i coraz mocniej dającego o sobie znać ruchu na rzecz abolicji więzień. W konsekwencji wzrasta ranga kurateli w polityce kryminalnej, czego efektem finalnym może być wprowadzenie do katalogu środków karnych nadzoru kuratora jako środka samoistnego. Jest to niespotykana dotąd w literaturze konstatacja i choć może budzić różne kontrowersje, to jest jednak wyprowadzona na podstawie dogłębnego wglądu w proces ewolucji kurateli, zwłaszcza rozpatrywanej z perspektywy dążenia do rozbudowy środków probacyjnych i alternatywnych. Tendencja ta znajduje także odzwierciedlenie w zmianie pozycji kuratora w strukturze organów wymiaru sprawiedliwości. Zyskał on bowiem nie tylko status organu postępowania wykonawczego, ale, na co wskazuje badanie organizacyjnych aspektów kuratorskiej służby sądowej, kuratorom jako wyspecjalizowanej grupie zawodowej przyznano pełną autonomię wewnętrzną. W postulatach zaś tego środowiska mocno zarysowuje się dążenie do uniezależnienia się od sądu, a nawet przyznania im uprawnień władczych.

Za takim kierunkiem rozwoju kurateli przemawia także zmiana treści sprawowanych nadzorów i dozorów. Forma mnoga oddaje sens następnego wniosku Autora, który jak dotąd w opracowaniach teoretycznych nie znalazł tak dobitnego wyrazu. Rozważania na temat techniki pracy kuratora są z reguły prowadzone w kontekście strategii i procedur wychowania resocjalizującego, traktowanego jako całościowy proces przebiegający zawsze zgodnie z pedagogicznymi wymaganiami tej metody. W tym opracowaniu zostało przyjęte zupełnie inne, bliższe prawu podejście. Autor, co warto podkreślić, odróżnia kuratelę jako pewien, pedagogicznie zabarwiony typ przeciwdziałania przestępstwu i demoralizacji od konkretnych, wynikających z dyspozycji ustawowych zadań kuratora, które występują w różnej konfiguracji w zależności od rodzaju zastosowanego środka. Przedstawia je na podstawie szczegółowych analiz dogmatycz-

nych, komentując ich znaczenie prawne i profilaktyczne z punktu widzenia celu i treści wykonywanego środka.

Nie traci jednak z pola widzenia pierwotnych racji przeszczerpienia na grunt polityki kryminalnej korekcyjno-opiekuńczych koncepcji postępowania ze skazanymi i nieletnimi, wobec których zastosowano środki wychowawcze lub poprawcze. O ile w odniesieniu do dorosłych przestępców dozór kuratorski może przybierać uproszczone formy oddziaływań, które przy określonych rodzajach reakcji karnej mogą sprowadzać się tylko do czynności kontrolnych albo diagnostycznych, o tyle nadzór nad nieletnimi i dozór nad młodocianymi zawsze powinien być podporządkowany dyrektywie resocjalizacji prowadzonej w rygorach pedagogiki. Z tak solidnych podstaw, które zakotwiczone są pospół w analizach dogmatycznych i rekomendacjach pedagogicznych, Autor wyprowadza pojęcie modalności funkcji kurateli. Polega ona na ich wytypowaniu i odniesieniu do zadań realizowanych w ramach poszczególnych środków prawnych, w których występują w różnym natężeniu i układzie. To z kolei pozwala na opracowanie różnych modeli kurateli, dla których podstawą jest nie tylko, jak się powszechnie sądzi, lepsza lub gorsza praktyka, lecz celowe ukierunkowanie. Wśród tych funkcji, co warto podkreślić, Autor wyróżnia niedostrzeganą dotąd funkcję edukacyjną, która nawiązuje do teorii konstruktywizmu pedagogicznego i obejmuje swoim zasięgiem osoby spoza bezpośredniej interakcji kurator – podopieczny, zwłaszcza wówczas, gdy kurator wprowadza do swego warsztatu pedagogicznego współpracę z osobami i instytucjami albo zobowiązanymi do współdziałania, albo też wspierającymi wysiłki kuratora.

Do nowych treści, którymi recenzowana książka wzbogaca wiedzę na temat funkcjonowania kuratorskiej służby sądowej, należy również część traktująca o zagrożeniu bezpieczeństwa kuratora podczas wykonywania zadań służbowych. W dotychczasowych publikacjach sprawa ta jest ledwie sygnalizowana i to raczej w postaci utyskiwań na uciążliwe warunki pracy niż sproblematyzowanej refleksji prawniczej. Autor natomiast rozpatruje tę kwestię w rozwiniętym ujęciu teoretycznym odnosząc sytuację kuratorów do ochrony prawnej należnej funkcjonariuszom publicznym i proponuje konkretne rozwiązania, które mogą spowodować obniżenie ryzyka zagrożeń i zapobiegać im przez konsekwentne stosowanie prawa. Kwestia ta jest powiązana z rozważaniami prowadzącymi do określenia formalnoprawnego statusu kuratorów i prestiżu zawodu.

Wskazane tu przykładowo oryginalne, autorskie koncepcje i rekomendacje praktyczne nie wyczerpują intelektualnego bogactwa rozważań zawartych w książce. Ma ona charakter monografii, która jako taka obejmuje zasięgiem przedmiotowym instytucję kurateli *in capite et in membris*. Treść, która odnosi się zarówno do kurateli

sprawowanej nad nieletnimi jak i dorosłymi przestępcami, została podzielona na pięć rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest genezie oraz procesowi rozwojowemu kurateli od jej początków i inspiracji aksjologiczno-kulturowych aż po dzień dzisiejszy. Nie jest to jednak ujęcie sprawozdawcze, z czym zwykle mamy do czynienia w podobnych opracowaniach, ale ogląd nastawiony na wytypowanie czynników dynamizujących ten proces i wywierających istotny wpływ na regulacje prawne, komentowane następnie z punktu widzenia poglądów na cele kary oraz zmieniające się w czasie racjonalizacje karania. Rozdział drugi zawiera drobiazgową analizę przepisów regulujących obecnie ustrój kuratorskiej służby sądowej. Przeważają w niej, co oczywiste, opisowe wątki odtwórcze, które uzupełnia poszukiwanie racji przyjętych rozwiązań i ich ocena przeprowadzona w kontekście aspiracji środowiska kuratorów do pełnej autonomii wewnętrznej i organizacyjnej niezależności od władzy sądowej. W rozdziale trzecim została przeprowadzona kategoryzacja funkcji kurateli, trafna i dobrze udokumentowana literaturą pedagogiczną. Są one wszak w gruncie rzeczy zoperacjonalizowanym ujęciem wychowania resocjalizacyjnego osób niedostosowanych społecznie. W tym kontekście Autor opisuje rolę i zadania kuratora wynikające z treści i celu wykonywanego środka, a przez odniesienie tych czynności do którejś z funkcji stara się wydobyć ich sens i zestroić z przewodnią ideą kurateli, która ulokowana jest w podporządkowaniu wszelkich działań dobru powierzonych jego pieczy podsądnego. Te szczegółowe analizy, pozornie obciążające pracę wątkami relacyjnymi, są uzasadnione zamierzeniami Autora zapisanymi w postaci hipotez i konkluzjami, które na tej podstawie formułuje. Sprawdzają się one do tezy, że już w świetle dyspozycji ustawowych, przynajmniej w odniesieniu do dorosłych przestępców, kuratela zbliża się w stronę modelu kontrolno-represyjnego z widocznym przesuwaniem jej funkcji kreatywnych na drugi plan. Zmienia się zatem jej pierwotna racjonalizacja, co jest początkiem procesu opisanego we wstępnej części recenzji, a który Autor przedstawia w rozdziale piątym. W rozdziale go poprzedzającym rozpatruje zagadnienia związane z bezpieczeństwem pracy kuratora, o czym była już mowa. Książkę kończy bibliografia i zestawienie wykorzystanych w pracy źródeł normatywnych.

Podsumowując: w moim przekonaniu zaprezentowane w tej książce badania spełniają merytoryczne i metodologiczne wymagania, które decydują o ich naukowym charakterze. Jest monograficznym opracowaniem instytucji kurateli, które łączy wiedzę prawniczą i pedagogiczną, konfrontuje rozważania teoretyczne z praktyką przez odwoływanie się do dostępnych statystyk, opinii środowiska kuratorskiego i własnych doświadczeń zdobytych w czasie pełnienia funkcji społecznego kuratora dla nieletnich. Dokumentacja wykla-

danych w pracy zagadnień oraz uzasadnianie własnych tez świadczy o doskonałej znajomości przedmiotu i erudycji Autora, czego dowodzi cytowana i twórczo wykorzystana literatura z różnych dziedzin prawa, pedagogiki, kryminologii i polityki kryminalnej. Toteż nie mam żadnych wątpliwości, że książka stanie się zajmującą lekturą dla badaczy tej problematyki, praktyków oraz studentów kierunków prawniczych i pedagogicznych.

Na marginesie meritum chciałbym podzielić się z Autorem kilkoma nasuwającymi się uwagami. Po pierwsze wydaje mi się, że mogłaby zostać pogłębiona ocena organizacyjnych aspektów służby kuratorskiej, która przypomina wręcz piramidalny układ władzy i stanowisk nastawionych na obsługę wewnątrz systemowych interesów, potrzeb i awansów w niczym nie przyczyniających się do podniesienia efektywności i jakości zadań podstawowych. Po drugie sądzę, że referując koncepcję kurateli penitencjarnej, warto wyraźniej zaakcentować problem nakładających się na siebie zadań urzędującego na terenie zakładu karnego kuratora i wychowawcy, a także sposobu spożytkowania gromadzonych przezeń materiałów głównie przecież diagnostycznych. I po trzecie wreszcie, można chyba bez szkody dla merytorycznej wartości pracy zrezygnować z przypisów do tych informacji, które są powszechnie znane.

Gratuluje Autorowi udanego dzieła.